

Dickens, Drood i domysły

ALEKSANDRA BUDREWICZ

(Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków)

Dickens rozpoczął pracę nad ostatnią powieścią, walcząc z licznymi trudnościami. W sferze zawodowej w czasie poprzedzającym pisanie był bardzo zajęty publicznymi odczytami w Wielkiej Brytanii i w USA (1867-1868); radowały go one i dawały możliwość artystycznego spełnienia w dziedzinie, która od dzieciństwa go fascynowała – teatrze; były też okazją do bardzo dobrych zarobków. Niepokój lekarzy wzbudzał jednak pogarszający się stan zdrowia pisarza – wiązano go z uciążliwościami intensywnego podróżowania po USA oraz z silnym ładunkiem emocjonalnym, który łączył się nieodzownie z odczytami. Szczególnym wyzwaniem był jeden z najczęściej odgrywanych przez Dickensa fragmentów, a zarazem szczególnie drastyczny – scena z *Oliviera Twista*, w której Bill Sikes w okrutny sposób morduje młodą kobietę Nancy. Dickens czuł się coraz słabszy fizycznie, mimo to wziął udział w pożegnalnej serii 12 odczytów (11 stycznia – 15 marca 1870 r.), wbrew zaleceniom lekarzy¹. John Thacker podkreśla jednak, że im głębiej studiuje się ostatnią powieść Dickensa, tym silniej wzrasta w czytelniku przeświadczenie, że mimo złego stanu zdrowia i złożonych problemów autor nie stracił zdolności pisania piękną i klarowną angielszczyzną².

W sferze prywatnej z kolei Dickens zmagał się z silną kilkuletnią traumą, spowodowaną udziałem w katastrofie kolejowej (9 czerwca 1865 r.). Fizycznie nie odniósł ran, lecz do końca życia prześladował go lęk, ujawniający się szczególnie podczas kolejnych podróży. Jedną z córek pisarza, Mary, opisała wspólny powrót z ojcem koleją z Londynu do posiadłości Gad's Hill w hrabstwie Kent: „ojciec nagle zacisnął ręce na poręczy siedzenia, stał się blady jak kreda, na czoło wystąpiły mu wielkie krople potu i mimo że starał się zwalczyć lęk, był on tak silny, że [ojciec –

1 P. Schlicke, *The Mystery of Edwin Drood*, hasło w: *Oxford Reader's Companion to Dickens*, red. *idem* Oxford 2000, s. 399.

2 J. Thacker, *Edwin Drood: Antichrist in the Cathedral*, London 1990, s. 136. Autor jest przy tym przekonany (jak większość badaczy), że Edwin został zamordowany przez swojego wuja (s. 21).

A. B.] musiał wysiąść na następnej stacji”³. Ponieważ coraz bardziej zaniepokojeni lekarze stanowczo odradzili kolejne publiczne odczyty, Dickens powrócił, choć z trudem, do pisania. Była połowa roku 1869. Autor *Oliviera Twista* intensywnie szukał nowego tematu i tytułu dla mającej powstać powieści. Być może wątek Nancy i Billa stał się inspiracją dla kolejnego utworu⁴, może był nią też spory sukces, jaki rok wcześniej odniósł przyjaciel Dickensa, uznany pisarz William Wilkie Collins (1824-1889), publikując w 1868 roku powieść epistolarną *The Moonstone* (pol. *Kamień księżycowy*⁵), którą często uważa się za pierwszą powieść detektywistyczną w historii literatury⁶.

Powieść *The Mystery of Edwin Drood* była ostatnim, choć nieukończonym dziełem Dickensa. Pracował nad nią do ostatnich dni życia⁷ – 8 czerwca 1870 roku, po całym dniu pracy, zaśląbł i upadł w swojej posiadłości Gad’s Hill. Nie odzyskał już przytomności. Zmarł następnego dnia.

Pierwszy miesięczny numer *Edwina Drooda* opublikowano 31 marca 1870. Sprzedano imponującą liczbę 50 tysięcy kopii (to o 10 tysięcy więcej niż w przypadku poprzedniej powieści *Nasz wspólny przyjaciel*⁸). Przed drukiem Dickens uzgadniał z wydawcami wielkość rozdziałów. Pisarz z zaskoczeniem i przerażeniem przyjął informację wydawców (spółka Chapman i Hall), że dwa pierwsze odcinki powieści są za krótkie (brakowało 12 stron), i aby szybko naprawić sytuację, postanowił dołączyć część rozdziału drugiego do pierwszego, a niedokończony jeszcze rozdział trzeci połączyć z drugim⁹. Zakładano dwanaście odcinków – to niewiele jak na standardy obszernych zazwyczaj powieści wiktoriańskich i jak na typową powieść Dickensowską. Kiedy Dickens zmarł, gotowych było sześć odcinków powieści. Za

3 “Father suddenly clutched the arms of the railway carriage seat, while his face grew ashy pale, and great drops of perspiration stood upon his forehead, and though he tried to master the dread, it was so strong that he had to leave the train at the next station”, M. Dickens, *My Father as I Recall Him*, London 1896, s. 111-112. Wszystkie tłumaczenia cytatów z opracowań anglojęzycznych w tym artykule pochodzą od autorki tekstu (A. B.).

4 Taką hipotezę przedstawił Charles Forsyte w studium *The Decoding of Edwin Drood*, New York 1980, s. 15. O tym tekście piszę szerzej pod koniec artykułu.

5 W. Collins, *Kamień księżycowy*, tłum. W. Komarnicka, t. 1-2, Warszawa 1960.

6 Wendy S. Jacobson wymienia inne utwory literackie, które najprawdopodobniej, choć w różnym stopniu, miały znaczący wpływ na kształt *Edwina Drooda*. Były to np. *Makbet* Williama Szekspira (1606), *Wikary z Wakefield* Oliviera Goldsmitha (1766), ballada Roberta Southeya *Jaspar* (1798), *Wyznania angielskiego opiumisty* Thomasa De Quinceya (1821), a także *Dzwonnik z Notre Dame* Victora Hugo (1831). Zob. W.S. Jacobson, *The Companion to “The Mystery of Edwin Drood”*, London 1986, s. 2.

7 Mamie Dickens wspomina na przykład, że 30 maja 1870 intensywnie pisał *Drooda* i mimo jego ogólnej satysfakcji z pracy, widać było, że jest już bardzo zmęczony (M. Dickens, *op. cit.*, s. 117).

8 M. Slater, *Dickens. A Life Defined by Writing*, New Haven, London 2009, s. 609.

9 A.J. Cox, *The „Drood” Remains Revisited – the Sapsea Fragment*, “Dickens Quarterly” vol. 24, nr 2, June 2007, s. 91.

jego życia opublikowano trzy z nich (od kwietnia do czerwca 1870 roku), resztę – już po jego śmierci (od lipca do września 1870 roku); pisarz zdążył jeszcze zrobić korektę czwartego odcinka¹⁰.

Dickens robił notatki do swoich powieści od czasu publikacji *Dombeya i syna*. Każdy odcinek miał osobne zapiski, zachowały się (choć ubogie) notatki do *Tajemnicy Edwina Drooda*, które są dołączane do najnowszych wydań powieści¹¹. Na pierwszej stronie pisarz zamieścił własne pomysły na tytuł i nazwiska niektórych bohaterów, część zapisków wydaje się niejasna i nieczytelna. Są to najczęściej krótkie równoważniki zdań oraz poszczególne słowa i frazy, czasem pytania z odpowiedziami samego pisarza, na przykład „Czy nadal kontynuować wątek Edwina Drooda i Róży? Doprowadzić między nimi do końcowej sceny w Nr V? IV? Tak”¹².

Powieść zaintrygowała wielu krytyków i czytelników, a spora część z nich spróbowała napisać własne zakończenia utworu. Jednak ze względu na wysoką pozycję Dickensa w świecie literackim, a także fragmentaryczny status powieści, niektórzy badacze, jak Angus Wilson, przekonują, że nigdy nie będzie można prawdziwie, obiektywnie i w pełni ocenić krytycznie tego tekstu¹³. Recenzje powieści były w większości pochlebne, choć wczesne komentarze bywały lekceważące. Wilkie Collins określił ją jako „ostatni, melancholijny wytwór umęczonego umysłu”¹⁴, a Bernard Shaw – jako „gest człowieka, który w trzech czwartych był już martwy”¹⁵. W późniejszych latach nie koncentrowano się na *Droodzie* jako książce napisanej przez umierającego pisarza; wręcz przeciwnie – dostrzegano i podziwiano intelektualną witalność Dickensa¹⁶. Od wielu lat uwaga badaczy skupia się jednak na zupełnie innym aspekcie: zagadce zniknięcia i ewentualnej śmierci tytułowego bohatera oraz spekulacjach na temat jego dalszych losów (zagadkowość sytuacji podkreśla także tytuł powieści, w którym użyto słowa *mystery*, czyli tajemnica). Zainteresowanie części badaczy wzbudza także postać Datchery’ego, tajemniczego detektywa, który pojawia się pod koniec tekstu; w związku z czytelnicznym entuzjazmem wobec tej postaci Steven Connor użył nawet określenia „obsesja”, wiążąc ją z rosnącą chęcią

10 P. Schlicke, *op. cit.*, s. 400.

11 Podobnie postąpił polski wydawca ostatniego przekładu powieści: do tekstu dołączono uzupełnienie w postaci *Notatek Dickensa i planów odcinków powieści*. Zob. *Tajemnica Edwina Drooda*, tłum. J.S. Zaus, Zakrzewo 2010, s. 269-282.

12 *Ibidem*, s. 276.

13 A. Wilson, *Introduction*, w: Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, pod red. A.J. Coxa, ze wstępem A. Wilsona, London 1993, s. 11.

14 “*Dickens’s last laboured effort, the melancholy work of a worn-out brain*”, M. Slater, *op. cit.*, s. 611.

15 A. Wilson, *op. cit.*, s. 10.

16 *Ibidem*.

czytania *Drooda* jako powieści detektywistycznej. Ten zaś gatunek wymaga istnienia dwóch czynników: zagadki oraz osoby, która ją rozwiązuje¹⁷.

Istotnie, *Tajemnicę Edwina Drooda* klasyfikuje się często jako powieść detektywistyczną¹⁸, a jej autora uważa się za twórcę powieści sensacyjnej, głównie ze względu na jego głębokie zainteresowanie zbrodnią i przestępcami¹⁹. Wiktorianańska powieść sensacyjna postrzegana jest jako kolebka fikcji detektywistycznej²⁰. Była literacką odpowiedzią na szczególne zainteresowanie wiktorian zbrodnią i śledztwem. Badacze są zgodni, że odzwierciedlała wiele autentycznych przestępstw, jakie miały miejsce w dziewiętnastowiecznej Anglii²¹. Początkowo była ostro krytykowana – za sprzyjanie niskim gustom, melodramatyczne wątki, ulotność tematyki oraz za oddziaływanie na emocje czy wręcz fizyczną sferę czytelników zamiast na ich intelekt²². Lata sześćdziesiąte XIX wieku były w ogóle czasem sensacji: sensacyjnych zdarzeń i fikcji sensacyjnej, sensacyjnych ogłoszeń w prasie, skandali, przestępstw oraz „umasowienia” kultury²³. Powieść sensacyjna miała w gruncie rzeczy zaspokoić pragnienia czytającej publiczności. Była owocem oraz oznaką wielkich zmian w fikcji w połowie epoki wiktoriańskiej, lecz także – czy przede wszystkim – odpowiedzią na narastające w społeczeństwie brytyjskim nastroje niepokoju i obaw

17 S. Connor, *Unfinished Business: the History of Continuations, Conclusions and Solutions*, w: Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, London 1996, s. 293-294. Podobnie interpretował powieść Lawrence Frank w artykule *News from the Drood: Archaeology, Detection and "The Mystery of Edwin Drood"*, w: *Dickens Studies Annual. Essays on Victorian Fiction*, vol. 28, red. S. Friedman, E. Guiliano, M. Timko, New York 1999, s. 66.

18 Np. G. Philo, hasło: *Solutions to "The Mystery of Edwin Drood"*, w: *Oxford Reader's Companion to Dickens*, *op. cit.*, s. 403.

19 *Ibidem*, s. 116. Por. też P. Toms, "The Narrow Track of Blood". *Detection and Storytelling in "Bleak House"*, w: *idem*, *Detection & Its Designs: Narrative & Power in 19th-Century Detective Fiction*, Athens 1998, s. 71-92.

20 A. Radford, *Introduction*, w: *idem*, *Victorian Sensation Fiction*, New York, s. 6; S. Tyler, *Power and Patriarchal Hegemony on the Fiction of Mary Elizabeth Braddon*, "Nineteenth-Century Feminism", 3 (Fall/Winter) 2000, s. 58.

21 T. Boyle, *Black Swine in the Sewers of Hampstead: Beneath the Surface of Victorian Sensationalism*, New York 1989, s. 146.

22 Te argumenty podkreślał Henry Longueville Mansel, profesor filozofii na Uniwersytecie Oksfordzkim, w artykule *Sensation Novels* („Quarterly Review” kwiecień 1863, 13, s. 495-496), będącym atakiem na powieść sensacyjną. W podobnie krytycznym tonie wypowiadała się Geraldine Jewsbury, porównując utwory sensacyjne do „czegoś tak nienaturalnego jak dym wydobywający się z dymiącej fajki palacza haszyszu” (*unwholesome as the smoke which curls up from the puffing pipe of the smoker of hashish*”; *New Novels*, „Athenaeum” 29 lipca 1865, s. 147; cyt. za: A. Radford, *op. cit.*, s. 12). Mimo bardziej wyważonego i spokojnego tonu Margaret Oliphant wyrażała obawy, że powieści tego rodzaju fatalnie wpłyną na czytelników; niepokoił ją „nowy impuls” powieści, którego źródłem jest zbrodnia (*Sensational Novels*, „Blackwood's Edinburgh Magazine” maj 1862, 99, s. 257-80). O związku między fikcją a fizjologią w przypadku powieści sensacyjnych (na przykładzie mesmeryzmu i powieści *The Woman in White* Wilkie Collinsa) pisała współcześnie Alison Winter w studium *Mesmerized: Powers of Mind in Victorian Britain*, Chicago 1998, *zwl.* s. 224.

23 L. Pykett, *The Nineteenth-Century Sensation Novel*, Devon 2011, s. 1-2.

związanych z coraz większymi zmianami w życiu społecznym oraz tak zwanego wiktoriańskiego kryzysu wiary.

Z tekstów krytycznych omawiających dalsze losy i różnego rodzaju parafrazowanie powieści Dickensa należy wymienić cytowane wcześniej obszernie studium Wendy S. Jacobson *The Companion to "The Mystery of Edwin Drood"* oraz opracowanie Stevena Connora, będące posłowiem do wydania *Edwina Drooda* z roku 1996²⁴. Connor wyróżnia cztery rodzaje „objaśnień” dalszego ciągu powieści: melodramatyczno-sensacyjny (pierwsze trzydzieści lat od ukazania się powieści do końca XIX wieku), kryminalistyczno-śledczy (dwie dekady wieku XX), egzotyczno-psychologiczny (1930-1960) oraz tekstualno-ironiczny (końcowe lata XX wieku). Zagadka Drooda bywała objaśniana w dwóch formach: jako kontynuacja i dopełnienie tekstu oryginalnego oraz jako abstrakcyjne wyobrażenie sobie dalszego ciągu powieści i motywów, które kierowały bohaterami. Obie te formy przenikają się wzajemnie.

Pierwsze recenzje powieści (w czasopismach „The Examiner”, „The Illustrated London News”, „The Athenaeum”) były w większości pozytywne i koncentrowały się głównie na bohaterach, a nie na fabule utworu. Opinie negatywne dotyczyły charakteryzowania postaci, zwłaszcza rodzeństwa Landless (recenzenci „Vanity Fair” i „The Graphic” oskarżyli Dickensa o to, że wykorzystuje „siłę swojego nazwiska”, aby przyciągnąć czytelników, podczas gdy powieść jest zaskakująco słaba²⁵); umilkły po niespodziewanej śmierci pisarza. Kwestia niedokończonej powieści okazała się dla wielu recenzentów przeszkodą w formułowaniu jednoznacznych opinii i krytyki. Rozpowszechniła się nawet plotka o tym, że Wilkie Collins będzie kontynuować pisanie *Drooda*. Przybywało komentarzy, opinii i refleksji o powieści, a pragnienie poznania „prawdziwego zakończenia” *Drooda* spowodowało, że zarówno pisarze-amatorzy, pasjonaci, jak i uznani badacze twórczości Dickensa (i literatury dziewiętnastowiecznej w ogóle) rozpoczęli własne poszukiwania rozwiązania zagadki. W efekcie powstało sporo utworów różnej jakości, które świadczą o czytelnicznym pragnieniu „dopowiedzenia” dalszego ciągu powieści, ale także o uzurpowaniu sobie przez czytelników prawa do bycia „nowym Dickensem”.

Fabula *Tajemnicy Edwina Drooda* rozgrywa się w Londynie i Cloisterham (wzorowanym na Rochester, niedaleko którego Dickens mieszkał w dzieciństwie). Tytułowy Edwin to młody architekt, który na mocy testamentu ojca i pod wpływem rodziny ma poślubić Rose Bud. Młodzi nie kochają się, choć szanują, wspólnie

24 S. Connor, *Unfinished Business the History of Continuations, Conclusions and Solutions*, w: Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, *op. cit.*, s. 286-307. Oba teksty posłużyły w prezentowanym tekście jako prymarne źródła informacji na temat dalszych losów *Tajemnicy Edwina Drooda*.

25 W.S. Jacobson, *The Companion to The Companion to "The Mystery of Edwin Drood"*, *op. cit.*, s. XV.

podejmują więc decyzję o zerwaniu zaręczyn. Ważnym bohaterem jest John Jasper, uzależniony od opium wuj Edwina i nauczyciel muzyki oraz świecki kantor katedry w Cloisterham. Skrycie kocha się w Rose, ale dziewczyna go się boi. Osieroczone bliźnięta Neville i Helena Landless przyjeżdżają do Cloisterham, gdzie opiekuje się nimi kanonik Septimus Crisparkle. Helena rozpoczyna naukę na pensji panny Twinkleton, gdzie zaprzyjaźnia się z Rose Bud i staje się obiektem adoracji ze strony Edwina. Brat Heleny sceptycznie odnosi się do tej znajomości, między nim a Edwinem wybucha kłótnia, którą próbuje tonować pan Crisparkle, zapraszając obu mężczyzn na uroczystą kolację. Nagle i niespodziewanie Edwin znika w tajemniczych okolicznościach: po raz ostatni widziany był na spacerze nad brzegiem rzeki. Podejrzenie pada na Neville'a, który wyraźnie nie lubił zaginionego. Spinka do mankietu i zegarek Edwina odnajdują się w rzece, jego ciała jednak nie ma. Jasper publicznie ogłasza, że będzie szukać osoby odpowiedzialnej za zniknięcie Edwina, i wysuwa przypuszczenie, że winny może być Neville. Po kilku miesiącach spotyka się z Rose i wyznaje jej miłość, a jednocześnie sygnalizuje, że ma dowody świadczące na niekorzyść Neville'a i może je wykorzystać, chyba że Rose odwzajemni jego uczucie. Przestraszona dziewczyna ucieka do Londynu, aby schronić się u zakochanego w niej pana Grewgiousa (lata wcześniej kochał on jej matkę, więc miłość do Rose jest niejako przedłużeniem i przeniesieniem tego uczucia na córkę).

W Cloisterham pojawia się tajemniczy nieznajomy – pan Datchery – który wynajmuje mieszkanie naprzeciwko domu Jaspera. Czujnie słucha wszelkich informacji o Jasperze i za każdym razem, kiedy je poznaje, zapisuje kredą na drzwiach pokoju kolejną kreskę. Jasper jest też śledzony przez kobietę, od której w przeszłości kupował opium. Wydaje się ona znać pewien sekret dotyczący Jaspera. Następnego dnia kobieta i Datchery spotykają się na porannym nabożeństwie w katedrze. Kiedy Datchery dowiaduje się, że kobieta zna Jaspera, szybko wraca do domu i przed śniadaniem rysuje „grubą kreskę ciągnącą się od góry do dołu drzwi”²⁶.

Pierwsza faza czytelnicznych zmagania z dokończeniem powieści zaowocowała czterema formami dramatycznymi i narracyjnymi. Dwie pierwsze powieści opierały się na podobnym sensacyjnym wątku i jego rozwiązaniu. *The Mystery of Edwin Drood* amerykańskiego pisarza Roberta Henry'ego Newella, piszącego pod pseudonimem Orpheus C. Kerr, zaczęto publikować w odcinkach już w dwa dni po śmierci pisarza w nowojorskim czasopiśmie „Pulcinello” (ostatni odcinek ukazał się w listopadzie 1870 roku; całość opublikowano jako *The Cloven Foot* jeszcze w tym samym roku 1870). Akcję i bohaterów *Drooda* przeniesiono do Ameryki, a utwór przybrał formę komicznej burleski. Podczas świąt Bożego Narodzenia pijany Jasper (w powieści nazwany został Bumstead) zamurowuje Drooda w grobie, po czym zapomina

26 Ch. Dickens, *Tajemnica Edwina Drooda*, op. cit., s. 268.

o swoim czynie i rozpoczyna poszukiwania jego mordercy. Tytułowego bohatera udaje się jednak uratować – w przebraniu ucieka do Egiptu w stanie Illinois. Kilka lat później Drood opowiada swoją historię Bumsteadowi, a ten przyznaje się do popełnionego czynu.

Między październikiem 1871 a majem 1872 roku ukazywała się anonimowo powieść *John Jasper's Secret*. Niektórzy przypisywali jej autorstwo Wilkie Collinsowi, ale po pewnym czasie okazało się, że autorem utworu jest amerykański dziennikarz Henry Morford. Fabuła również została osnuta na historii zamurowania Drooda przez Jaspersa w podziemiach katedry. Podobnie jak w poprzedniej powieści tu Droodowi także udaje się uciec, a Jasper jest ścigany przez Datchery'ego. Powieść uzupełniały ilustracje podobne do oryginalnych autorstwa Luke'a Fildesa.

Zdecydowanie ciekawsza była kolejna próba dopowiedzenia dalszej części *Drooda*. Powieść *The Mystery of Edwin Drood Complete: Part Second of the Mystery of Edwin Drood* ogłoszono jako tekst, który wypowiedział duch samego Dickensa (ta informacja pojawia się już w obszernym tytule powieści). Na marginesie dodajmy, że o tego rodzaju ciekawostkach pisała także prasa polska²⁷. W publikacji *The Mystery of Edwin Drood Complete* zamieszczono także przedmowę pióra Dickensa pisaną jakoby „z zaświatów”, w której autor z obawą oddaje czytelnikom tekst, będący owocem współpracy tajemniczych sił: „oddaję w ręce publiczności tekst, którego każde słowo pojawiło się na papierze wyłącznie za pośrednictwem ziemskich rąk, użytych przeze mnie tak, jak operator używa urządzenia, które transmituje słowa przez tysiące mil za pomocą elektryczności”²⁸. Medium, które miało przekazać myśl Dickensa czytelnikom, był Thomas P. James, drukarz z amerykańskiego miasta

27 O powieści pisano u nas od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku mniej więcej do lat trzydziestych wieku XX. Wiele wypowiedzi sugerowało, że dalszy ciąg *Edwina* „dopisało” za pisarza medium spirytystyczne. Notki tego rodzaju wpisywały się w rosnące wówczas w Polsce zainteresowanie spirytyzmem i mesmeryzmem (podzielali je np. polscy powieściopisarze Bolesław Prus i Władysław Stanisław Reymont; zob. K. Olkusz, *Materializm kontra ezoteryka. Drugie pokolenie pozytywistów wobec „spraw nie z tego świata”*, Racibórz 2007). Por. np. A. Krzyżanowski (N. Korwin-Szymanowska), *Telepatia w powieści*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1892, nr 392, s. 189; K., *Mediumizm*, „Prawda” R. 14: 1894, nr 19, s. 221; L. Krzywicki, *Celebracja żywiołowa: przyczynek do psychologii spirytyzmu*, Warszawa 1898, s. 17–18; K. Wais, *Spirytyzm. Odczyt wygłoszony we łwowskiej „Czytelni Katolickiej” w lutym 1920 roku*, Lwów 1920, s. 14; J. Bajsarowicz, *Problem mediumizmu (Zarys teorii)*, „Higiena Ciała i Sport” R. 1: 1925, nr 3, s. 18; *Dzieła zmarłych autorów dyktowane z zaświata*, „Głos Polski. Specjalny niedzielny dodatek literacko-społeczny”, R. 11: 1928, nr 64, s. 3; L. Denis, *Zjawiska spirytystyczne współczesne*, „Hejnał. Miesięcznik Wiedzy Duchowej” R. 8: 1936, nr 8, s. 334. Zob. też A. Budrewicz, *Dickens w Polsce. Pierwsze stulecie*, Kraków 2016, s. 99.

28 „[...] to give the public a work, every word of which could only be placed on paper through the agency of earthly hands, used by me as the operator uses the instrument which transmits words thousands of miles by the power of electricity”, Ch. Dickens, T.P. James, *The Mystery of Edwin Drood Complete: Part Second of the Mystery of Edwin Drood, By the spirit-pen of Charles Dickens, through a medium. Embracing, also, that part of the work which was published prior to the termination of the author's earth-life*, Brattleboro VT 1873, s. XI. Cyt. za: S. Connor, *op. cit.*, s. 288. Przedmowę *Medium's preface* podpisano: Thomas Power James.

Brattleboro. Fabuła „przekazana przez Dickensa” jest pełna absurdalnych rozwiązań (Jasper oszalał po zamordowaniu Edwina, wydaje mu się, że widzi jego ducha wychodzącego z krypty kościoła; zostaje umieszczony w zakładzie dla obłąkanych, z którego ucieka; umiera, błądząc i bełkocząc w śniegu; Edwin, już jako zamożny współwłaściciel firmy, poślubia Rose). Mimo to badacze zwrócili uwagę na związek między „zmartwychwstaniem” Drooda a – niejako – samego Dickensa.

Inną propozycję, sentymentalno-melodramatyczną, przedstawiła Elizabeth Newton (pseudonim Gillan Vase) w utworze *A Great Mystery Solved* (1878). Edwin znów ratuje się przed śmiercią i odtąd żyje jako Robert Brandis. Osia powieści jest zniknięcie z krypty zwłok pani Sapsea (sprawcą morderstwa jest Jasper). Prawda zostaje w rezultacie ujawniona, Jasper przyznaje się do chęci zabicia Edwina i popełnia samobójstwo w więziennej celi. Wariacją na temat *Drooda* była także powieść *The Welfleet Mystery* (1885) Sary Elizabeth Forbush Downs (piszącej pod pseudonimem Georgie Sheldon). Bohaterowie Dickensa otrzymali nowe imiona, powieść została niejako przepisana na nowo, z dołączeniem nowych scen, będących paralelami fragmentów oryginalnego *Drooda*. Powieść wydano wkrótce w formie pojedynczego woluminu, lecz nigdy nie została wznowiona, głównie dlatego że czytelnicy uznali tekst za bardzo trudny w lekturze i odbiorze²⁹.

Wszystkie pięć przedstawionych powyżej tekstów łączy brak oryginalnych rozwiązań fabularnych i wiarygodnych wątków konsekwentnie prowadzonych przez autorów. W każdym tekście Jasper jest winny śmierci / zniknięcia Edwina, ofierze udaje się przeżyć, a niedoszły zabójca zostaje ukarany. Nadrzędnym celem twórców jest wykreowanie atmosfery grozy, aury rodem z powieści gotyckiej oraz wielu scen o silnym ładunku melodramatycznym. Zawiedzeni i zniecierpliwieni czytelnicy Dickensa próbowali nadać sens niedokończony fabule i stworzyć przynajmniej teksty o zbliżonym napięciu emocjonalnym. Utwory prozatorskie stanowiły sporą część tych poszukiwań, ale nie jedyną.

Na podstawie *Drooda* zaczęły powstawać także sztuki teatralne. Ich autorami byli Walter Stephens (1871), G.H. Macdermott (1872) i Robert Hall (1876). Jedną z wcześniejszych adaptacji teatralnych był spektakl w londyńskim Surrey Theatre (premiera 4 listopada 1871 roku) w opracowaniu Waltera Stephensa. Jasper ukazany jest jako winny śmierci Drooda, a tajemniczym Datcherym okazuje się Helena Landless w przebraniu. Rok później utwór wystawił inny londyński teatr, The Britannia Theatre, autorem adaptacji był Gilbert H. Macdermott, który także interpretował Jaspiera jako niedoszedłego mordercę Drooda, jednak tytułowemu bohaterowi i tym razem udaje się uciec. Jeden z synów pisarza, Charles Dickens Junior, pisarz i redaktor założonego przez ojca pisma „All the Year Round”, również próbował

29 W.S. Jacobson, *The Companion to "The Mystery of Edwin Drood"*, op. cit., s. XIX.

dokończyć powieść. W roku 1880 razem z Josephem Hattonem przerobili ją na dramat, lecz ten nigdy nie został wystawiony, mimo że oczekiwania podekscytowanych czytelników i teatromanów były ogromne: zakładano bowiem, że skoro przy kontynuacji powieści pracuje sam syn Dickensa, to sztuka z pewnością zawiera „prawdziwe” zakończenie, zgodne z pomysłami pisarza. W interpretacji Dickensa Juniora i Hattona Jasper dusi Drooda oraz Neville’a, a zanim zostanie ujęty przez policję, popełnia samobójstwo.

Pierwszym spektaklem na podstawie *Drooda* było przedstawienie w Chicago i zaraz później w Baltimore (1870). Autorem scenariusza był Thomas Cooper De Leon, a sztuka miała być – podobnie jak powstała trzy lata później wersja prozatorska Thomasa P. Jamesa – efektem działania i podpowiedzi ducha Dickensa, z którym połączono się podczas seansu spirytystycznego. W tym samym roku przygotowano jeszcze jedno przedstawienie na podstawie *Drooda* (autorem adaptacji scenicznej był Augustin Daly), lecz sztuki nie wystawiono, najprawdopodobniej dlatego że nie była w żaden sposób związana z duchem Dickensa, czym mógł się pochwalić De Leon. Z pozostałych wczesnych amerykańskich adaptacji scenicznych powieści wymienimy sztuki Freda Stinsona (1870), Williama H. Younga (1873), Roberta Belmonta (1873) oraz wspólne dzieło Thomasa Addisona i Arthura L. Griffina (1889).

Powstające powieści i sztuki były głównie wariacjami na temat *Drooda*; z pewnością popularyzowały powieść i jej autora, podtrzymywały zainteresowanie tekstem, stanowiły część kulturalnej rozrywki, ale nie można ich zaklasyfikować jako poważnych argumentów w dyspucie na temat dalszego ciągu powieści. Tę zaś rozpoczął artykuł opublikowany anonimowo w „The Cornhill Magazine” w 1884 roku. Autorem tekstu okazał się Henry Sutherland Edwards, a centralną jego myślą było przedstawienie Datchery’ego jako detektywa zatrudnionego przez Grewgiousa. Odpowiedzią na artykuł Edwardsa były eseje naukowca i astronoma Richarda Proctora, publikowane pod pseudonimem Thomas Foster w pismach „Knowledge” oraz „Belgravia”. Proctor dowodził w nich (oraz w późniejszej książce), że tajemniczy Datchery to tak naprawdę Drood w przebraniu, którego Jasper nie zdołał zabić, ale który chce się mścić na swoim niedoszłym mordercy³⁰. Wartościową częścią ustaleń Proctora było wyeksponowanie wątku, który według badacza powtarza się regularnie w twórczości Dickensa (w tym w *Droodzie*): motywu przestępców oglądanych i podglądanych, a wreszcie demaskowanych przez tych bohaterów, których złoczyńcy ignorowali. Według badaczki *Edwina Drooda* Wendy S. Jacobson praca Proctora zainicjowała tak zwaną „szkołę rezurekcyjistów” w badaniach nad

30 R.A. Proctor, *Watched by the Dead: A Loving Study of Dickens's Half-Told Tale*, London 1887.

omawianą powieścią, gromadzącą badaczy przekonanych, że Edwin żyje i powróci na karty powieści w ostatnich rozdziałach³¹.

Książka Proctora, uznawana do dziś za ważną część studiów nad *Edwinem Droodem*, zapoczątkowała okres największego naukowego zainteresowania powieścią Dickensa, obejmujący lata 1905-1914. Podobne do Proctorowskich argumenty i sposób wnioskowania zawierała praca Andrew Langa *The Puzzle of Dickens's Last Plot*, opublikowana rok po ukazaniu się książki Proctora. W tym samym czasie ukazało się inne ważne studium o *Droodzie*, obszerna książka Johna Cuming Waltersa pt. *Clues to Dickens's Mystery of Edwin Drood*³², w której autor wyodrębnił trzy „tajemnice” związane z fabułą powieści (rozdzielenie powielane zresztą przez innych badaczy i czytelników, również współcześnie): czy Edwin żyje, czy nie, kim był tajemniczy Datchery i „*the opium woman*”³³. Powtórzeniem wielu refleksji Cuming Waltersa, ale przy tym krytyką sądów „rezurekcjonistów” (Proctora i Langa) było studium profesora Uniwersytetu Cambridge Henry’ego Jacksona *About Edwin Drood* (1911). Z zagadką zniknięcia Drooda zmagał się także William Robertson Nicoll w książce *The Problem of „Edwin Drood”: A Study in the Methods of Dickens*; ceną częścią jego pracy jest zebranie „zewnętrznych dowodów” na hipotezy o dalszych losach Edwina Drooda. W rozdziale drugim *External Testimonies*³⁴ autor omawia niektóre wypowiedzi Johna Forstera i Kate Dickens-Perugini, będące świadectwami ich rozmów z Dickensem i echem intencji samego pisarza co do dalszych losów bohaterów powieści.

Początek XX wieku to ważny moment w badaniach nad twórczością Dickensa w ogóle: powstało wówczas stowarzyszenie The Dickens Fellowship, które rozpoczęło publikację czasopisma „The Dickensian”. Obie formy popularyzowania wiedzy o pisarzu istnieją do dziś. Od początku XX wieku do około 1930 roku czasopismo to opublikowało mniej więcej 80 prac poświęconych rozwiązaniu zagadki Drooda i dalszym losom bohaterów powieści³⁵. Jednym z najbardziej aktywnych uczestników wymiany zdań o powieści był Willoughby Matchett, który z furią dowodził, że

31 W.S. Jacobson, *The Companion to “The Mystery of Edwin Drood”*, *op. cit.*, s. XX.

32 J. Cuming Walters, *Clues to Dickens's “Mystery of Edwin Drood”*, London 1905; por. też *idem*, *The Complete Mystery of Edwin Drood*, London 1912 (zwl. s. 213-228).

33 Autor jednoznacznie uznaje, że Drood nie żyje, a winny jego śmierci jest Jasper (*Clues to Dickens's...*, *op. cit.*, s. 31, 45). Skrupulatnym, a przy tym ciekawym rozważaniem o Datcherym poświęca dwa rozdziały (IV i V); z detektywistyczną pedanterią przedstawia dochodzenie do rozwiązania zagadki dotyczącej jego prawdziwego statusu, eliminując poszczególnych bohaterów. W wyniku swojego „śledztwa” uznaje, że Datcherym jest Helena Landless (s. 72), zaś kobieta zażywająca opium może być matką Jaspera.

34 W. Robertson Nicoll, *External Testimonies*, w: *idem*, *The Problem of “Edwin Drood”: A Study in the Methods of Dickens*, London 1912, s. 20-68.

35 A. Wilson, *op. cit.*, s. 13.

Cuming Walters nie miał racji, typując Helenę jako Datchery'ego, a Jaspiera jako mordercę Drooda³⁶. Inną stanowczą odpowiedzią na „dowody” badaczy był list Luke'a Fildesa wydrukowany w „The Times Literary Supplement”, w którym malarz z pasją twierdził, że jako ilustrator powieści, a zarazem długoletni współpracownik Dickensa, wie (albo przynajmniej umie trafnie przewidzieć), że pisarz nie byłby w stanie manipulować oczekiwaniami odbiorców, w związku z czym bezpodstawne jest twierdzenie, że Drood nie żyje. Krytycy z kolei nie ufali jego zapewnieniom i wyrażali swoje wątpliwości co do tego, czy Fildes jest w stanie poprawnie pamiętać zamiary i plany Dickensa po 35 latach, jakie upłynęły od czasów ich znajomości. Do dyskusji włączyła się ostatecznie córka pisarza Kate Dickens-Perugini, która w eseju wydanym w 1906 roku oświadczyła, że Fildes ma rację i że jedynym wiarygodnym źródłem informacji na temat twórczości ojca jest obszerna biografia Johna Forstera³⁷. Dodajmy, że pierwszy mąż Kate, Charles Collins (młodszy brat Wilkiego Collinsa), pracował przy projektowaniu strony tytułowej powieści już jesienią 1869 roku (w połowie stycznia 1870 roku pracę nad ilustracjami przejął Luke Fildes ze względu na pogarszający się stan zdrowia Collinsa³⁸).

Publikacje ilustratora i córki Dickensa nie zniechęciły kolejnych pokoleń pisarzy i fanów pisarza do ponownego przyglądania się tajemnicy zniknięcia Edwina Drooda. W roku 1908 w Londynie wystawiono sztukę Josepha Comynsa Carra na podstawie powieści Dickensa; Edwin nie zostaje zamordowany, żeni się z Rosą i wiodą wspólnie szczęśliwe życie. Fabuła nie wpisywała się więc w treść oświadczeń Fildesa i Kate Dickens, za to podjął je chętnie Charles E. Grigsby (pseudonim: Edwin Charles) w pracy *Keys to the Drood Mystery*: Drood został, według autora, zamordowany. Nowością były refleksje dotyczące wpływu *Makbeta* Williama Szekspira na treść *Drooda* – dla współczesnych dickensologów są to uwagi oczywiste, lecz na początku wieku XX odczytywano je jako myśli oryginalne, a przynajmniej wykraczające poza tradycyjne wątpliwości czytelników (Drood żyje czy nie). Kontrowersje wokół zagadki Edwina Drooda miała zakończyć publikacja Bertrama Waldena Matza w „The Dickensian” *Last Words on the Drood Mystery*, która w zamierzeniu wydawcy pisma miała być ostatnią jakąkolwiek wypowiedzią badaczy

36 W.S. Jacobson, *The Companion to "The Mystery of Edwin Drood"*, op. cit., s. XXI.

37 "And so he told his plot to Mr Forster, as he had been accustomed to tell his plots for years past, and those who knew him must felt it impossible to believe that in, the last year of his life, he should suddenly become underhand, we might say treacherous, to his old friend by inventing for his private edification a plot that he had no intention of carrying into execution." (K. Perugini, *Edwin Drood and the Last Days of Charles Dickens*, "Pall Mall Magazine", vol. 36, czerwiec 1906). Cyt. za: G. Watkins, *Dickens in Search of Himself: Recurrent Themes and Characters in the Work of Charles Dickens*, Houndmills 1987, s. 141, 158. Autorka podkreśla, że Kate zależało głównie na ocaleniu reputacji ojca, a nie na obronie Forstera przed atakami krytyków (s. 141).

38 J.R. Cohen, *Charles Dickens and His Original Illustrators*, Columbus 1980, s. XXIV.

skupionych wokół The Dickens Fellowship na temat dalszych losów powieści. Istotnie, przez wiele kolejnych lat nie publikowano w piśmie żadnych tekstów na ten temat. Nie przeszkodziło to jednak innym autorom w kolejnych próbach podejmowaniu tematu dalszego ciągu *Tajemnicy Edwina Drooda*.

Chyba najbardziej oryginalnym sposobem na czytelnicze zmaganie się z treścią powieści był proces Johna Jaspera, jaki zorganizowało The Dickens Fellowship w Londynie 7 stycznia 1914 roku³⁹. Był to rodzaj udratyzowanego wydarzenia, podczas którego Jasper miał zostać przesłuchany i osądzony przez wytypowanych sędziów (m.in. Gilberta Keitha Chestertona) i ławę przysięgłych. Oskarżali go B.W. Matz i J. Cuming Walters; według obrony z kolei (Cecil Chesterton, młodszy brat Gilberta, a także Walter Crotch) nie można uznać, że popełniono morderstwo, ponieważ nikt nigdy nie odnalazł ciała domniemanej ofiary. Proces trwał 4 godziny i 20 minut; zakończyło go wystąpienie dramaturga George'a Bernarda Shawa⁴⁰, który oświadczył, że przysięgli wydali werdykt: ze względu na to, że nie znaleziono ciała Edwina Drooda, Jasper miał zostać uniewinniony, lecz po głębszym namyśle postanowiono jednak postawić mu zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci siostrzeńca⁴¹. Taki sposób finalizowania procesu nie spodobał się wielu dickensologom współpracującym z „The Dickensian”; proces był dla nich okazją do ostatecznego i pogłębionego pochylenia się nad zagadką *Drooda*, lecz w rezultacie okazał się farszą⁴².

Kontrowersje i dysputy wokół londyńskiego procesu jeszcze bardziej wzmocniły zainteresowanie *Droodem* i przyczyniły się do zorganizowania kolejnych podobnych wydarzeń, tym razem w Ameryce Północnej. Trzy lata później odbył się proces w Filadelfii (zorganizował go jeden z amerykańskich oddziałów The Dickens Fellowship), w 1921 roku w Toronto, a w 1931 roku w Montrealu. Żaden nie przyniósł sensacyjnych odkryć ani nie zakończył debat. Po pierwszej wojnie światowej na łamach „The Dickensian” pojawiło się kilka artykułów podnoszących

39 Proces został spisany i wydany drukiem jako *Trial of John Jasper, lay precentor of Cloisterham Cathedral in the county of Kent, for the murder of Edwin Drood engineer: heard by Justice Gilbert Keith Chesterton sitting with a special jury, in the King's Hall, Covent Garden, W.C., on Wednesday, the 7th January, 1914*, London 1914. Cały dokument liczy 79 stron. Szczegółowy zapis procesu zawiera także ostatnie polskie tłumaczenie powieści (*Tajemnica Edwina Drooda*, *op. cit.*, s. 299-393).

40 Edward A. Thurber, *Simplicity and "Social" Literature*, „The Sewanee Review”, vol. 23, No. 3 (lipiec 1915), s. 345.

41 *Ibidem*, s. 78-79. O procesie donosiła także prasa polska już w 1914 roku: „Gdy proces przeciągał się zbyt długo, sędzia zwrócił uwagę zastępców prawnych i jury, że zebrano się ze szczerym zamiarem powieszenia kogoś, a pomimo wysiłków obustronnych cel upragniony jest dosyć daleki. [W końcu zgodzono się na kompromis i uznano] Johna Jaspera winnym nie morderstwa, lecz – zabójstwa. Po wyroku odnalazł się... Edwin Dwood (!). Tak się więc zakończył ten proces – karnawałowy.” (St. G., *Tajemnica Dwooda [sic!]*, „Świat” R. 9: 1914, nr 4, s. 13-14).

42 S. Connor, *op. cit.*, s. 295-296.

kwestię *Drooda*, lecz po procesie londyńskim emocje zdecydowanie opadły. Oryginalną lekturę powieści zaproponowała Margaret M. Spain (pisząca pod pseudonimem Mary Kavanagh) w tekście *A New Solution of The Mystery of Edwin Drood*, w którym przedstawia dwóch Jasperów: prawdziwego (zamordowanego rok przed rozpoczęciem akcji powieści) i fałszywego (udającego, że jest wujem Edwina)⁴³. „The Dickensian” opublikował trzy teksty aktora Felixa Aylmera, według którego Jasper jest niewinny. Innym pomysłem było wyeksponowanie autentycznego zainteresowania Dickensa mesmeryzmem i orientalizmem, które odczytano jako centralne kategorie w *Droodzie* – tę lekturę zaproponował Aubrey Boyd w artykule *A New Angle on the Drood Mystery* (1922).

W 1930 roku Howard Duffield opublikował artykuł *John Jasper – Strangler*⁴⁴, w którym dowodził, że Jasper należy do organizacji Kult Thuggee (Thugów – dusicieli), grupy fanatyków religijnych z Indii, znanych z rytualnych morderstw popełnianych w imię bogini Kali⁴⁵ (świadczą o tym miał na przykład jego czarny szal, przypominający jedno z narzędzi zbrodni, których używano podczas morderstw Thuggee). Insynuacje Duffielda spotkały się z negatywną reakcją badaczy⁴⁶. Był jednak wśród nich naukowiec o wielkim autorytecie, który zaakceptował część pomysłów Duffielda (choć nie przyjął jego argumentów o tak bliskim spotkaniu dwóch odmiennych kultur). W 1941 roku Edmund Wilson opublikował esej, który do dziś pozostaje jednym z najważniejszych i najczęściej przywoływanych tekstów o Dickensie. Był to obszerny artykuł *Dickens: the Two Scrooges*⁴⁷. Píše w nim m.in. o podzielonej osobowości Jaspiera, która miała niejako odpowiadać złożonej psychice samego Dickensa. Współczesne studia nad *Droodem* również eksponują różnorakie

43 W.S. Jacobson, *The Companion to “The Mystery of Edwin Drood”*, op. cit., s. XXV.

44 “The Bookman” 1930, s. 581-588.

45 Grupę tę określa się czasem jako pierwszą w świecie mafię. Był to profesjonalny i niezwykle brutalny gang działający od XVI do XIX wieku (niektóre źródła podają, że załóżki organizacji to już wiek XIII) i skupiający złodziei oraz zabójców, atakujący głównie podróżnych. Według obliczeń jeden thug był odpowiedzialny za śmierć ponad 900 osób (M.P. Roth, *An Eye for an Eye: A Global History of Crime and Punishment*, London 2014, s. 165; zob. też: W.S. Jacobson, *John Jaspers and the Thuggee*, “Modern Language Review”, lipiec 1977, vol. 72 Issue 3, s. 526-537.). Wyobrażenie thugów w Europie współkształtowała także powieść Philipa Meadowsa Taylora *Confessions of a Thug* [Wyznania thuga], opublikowana w 1839 r. Jak pisał Adam Leszczyński na łamach „Gazety Wyborczej”, „Thugowie szybko stali się częścią zbiorowej wyobraźni Brytyjczyków i uosobieniem orientального barbarzyństwa Indii” (http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,17805195,Dusicieli_bogini_Kali.html [stan z 25 października 2016 r.]). Dziewiętnastowieczna prasa brytyjska publikowała artykuły o thugach np. w „Illustrated London News” i redagowanych przez Dickensa „Household Words” (E. Godfrey, *Masculinity, Crime and Self-Defence in Victorian Literature*, New York 2011, s. 26). Te aspekty podpowiadają powody, dla których Jaspiera można było kojarzyć z niebezpiecznymi fanatykami z XIX wieku.

46 S. Connor, op. cit., s. 300.

47 E. Wilson, *Dickens: the Two Scrooges*, w: idem, *The Wound and the Bow...*, op. cit., s. 1-104.

aspekty psychologiczne, np. studium Eve Kosofsky Sedgwick poświęcone seksualności w powieści⁴⁸.

Po drugiej wojnie światowej opublikowano kilka tekstów na nowo interpretujących powieść. Była to na przykład seria artykułów Richarda M. Bakera w czasopiśmie „The Trollopian”⁴⁹ poświęconych wielorakim zagadnieniom związanym z *Droodem*. Autor zebrał wiele refleksji i pomysłów poprzedników, nie zgodził się z teoriami Duffielda, natomiast przychylił się do refleksji Wilsona i Boyda. Oryginalną myślą Bakera był pomysł, że Datcherym może być inny bohater powieści, Grewgious, dotychczas rzadko zauważany przez badaczy. Inny powojenny projekt prezentowała książka Felixa Aylmera *The Drood Case*, w której autor broni podejrzanego przez większość czytelników Johna Jaspera. Edgar Johnson w biografii Dickensa z 1951 roku⁵⁰ podjął nowy wątek, związany z kochanką pisarza Ellen Ternan; według badacza portret Heleny Landless mógł być wzorowany właśnie na Ellen. Sugerowano także, że *Edwin Drood* utorował drogę popularnej książce Roberta Louisa Stevensona *Strange Case of Dr Jekyll and Mr Hyde* (1886)⁵¹. Dowodząc tezy o śmierci Drooda z rąk Jaspera, Richard M. Baker w studium *The Drood Murder Case* zauważa, że nawet imię i nazwisko tytułowego bohatera są wyjątkowe ze względu powtarzalność spółgłoski „d”, która może budzić skojarzenia z bryłami spadającymi na drewnianą trumnę, a nazwisko „Drood” stwarza asocjacje z pojęciami *doom* (fatum), *dread* (strach, groza) i *death* (śmierć)⁵².

W tym czasie opublikowano dwa wydania krytyczne powieści, które do dziś stanowią podstawę i źródło wielu współczesnych prac filologicznych na temat *Drooda*: było to wciąż popularne i szeroko rozpowszechnione w świecie wydanie Penguina w opracowaniu Arthura J. Coxa⁵³ oraz wydanie pod redakcją Margaret

48 E. Kosofsky Sedgwick, *Up the Postern Stair: Edwin Drood and the Homophobia of Empire*, w: *eadem, Between Men. English Literature and Male Homosocial Desire*, przedmowa W. Koestenbaum, New York 1985, s. 185-200. Także na gruncie polskim kwestie psychologiczne w powieści wzbudzają zainteresowanie badaczy – por. artykuł Magdaleny Pypeć *Creating Psychology in the Victorian Novel – „The Mystery of Edwin Drood”*, w: *From Queen Anne to Queen Victoria. Readings in 18th and 19th century British literature and culture*, red. G. Bystydzieńska, E. Harris, vol. 2, Warszawa 2010, s. 385-394. Autorka zwraca uwagę, że *Edwin Drood* w głównej mierze dotyczy ukrytych pokładów psychiki ludzkiego umysłu (s. 387). Por. też Simon J. James, *The Mystery of Edwin Drood*, w: *A Companion to Charles Dickens*, red. D. Paroissien, Malden 2008, s. 444-451.

49 Pismo zostało później przekształcone w „Nineteenth-Century Fiction”. Baker opublikował artykuły zebrane w książce *The Drood Murder Case* (1951).

50 E. Johnson, *Charles Dickens: His Tragedy and Triumph*, Boston 1952.

51 Ten argument pojawił się w książce Masao Miyoshi *The Divided Self: A Perspective on the Literature of the Victorians*, New York 1969.

52 „[...] the dull alliterative recurrence of the 'd's' is like so many clods thumping down on a plain wooden coffin; the odd surname holds a brooding sense of doom, a suggestion of dread and death.” (R.M. Baker, *The Drood Murder Case*, *op. cit.*, s. 138).

53 Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, red. A. J. Cox, *op. cit.*

Cardwell⁵⁴. Trzecim ważnym opracowaniem krytycznym powieści jest wydanie z obszernym artykułem Stevena Connora, często tutaj przywoływane⁵⁵.

W tekstach naukowych z kolei zagadnienie dalszego ciągu powieści jest już w zasadzie rzadko podejmowane. Charles Forsyte opublikował pracę o „odkodowywaniu” *Edwina Drooda* (1980)⁵⁶; książka ta zyskała uznanie badaczy. Autor opisuje w niej osobiste zmagania z tekstem powieści, którym jest wyraźnie zafascynowany. W części pierwszej książki przedstawia wyniki „własnego śledztwa”, zaś w drugiej prezentuje własne pomysły na ciąg dalszy *Drooda*⁵⁷. Podchwytuje i naśladuje styl Dickensa, choć, jak zaznaczył, nie próbował imitować pisarza, ale raczej znaleźć styl, który zaakceptują współcześni czytelnicy, przy jednoczesnym „podążaniu za oryginałem tak gładko, jak to możliwe”⁵⁸. W 1983 roku na łamach międzynarodowego tygodnika literackiego „Times Literary Supplement” William Wallace Robson napisał, że Datchery to po prostu Charles Dickens, który wprowadził siebie samego na karty powieści po to, aby uprawomocnić i uwiarygodnić „rozwiązalność” zagadki⁵⁹.

Do najnowszych krytycznych wydań *Edwina Drooda* dołączany jest często tak zwany „fragment Sapsea”. Thomas Sapsea to jeden z bohaterów powieści, burmistrz Cloisterham. Badacze nie są zgodni co do autentycznego pochodzenia i przeznaczenia owego fragmentu. Biograf Dickensa John Forster oświadczył, że znalazł ten tekst w zapiskach pisarza i że jest to ciąg dalszy *Drooda* napisany przez Dickensa (świadczą o tym szczegóły, takie jak rodzaje atramentu – granatowy i brązowy, użyte przez pisarza podczas pisania oficjalnej części powieści oraz „fragmentu Sapsea”, a także rodzaj i wielkość stron, na których sporządzono zapis). Wybitny znawca twórczości Dickensa Michael Slater sądzi jednak, że nie był to rękopis *Drooda*, a założenie Forstera opiera się na fakcie, że narrator odnalezionego fragmentu tekstu nazywa się Sapsea⁶⁰. Margaret Cardwell, redaktorka wydania krytycznego *Drooda*⁶¹, częściowo zgadza się z sądami Forstera, lecz według niej odnaleziony fragment był jedynie brudnopisem, a nie gotowym materiałem, który można było

54 Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, red. M. Cardwell, Oxford 1972.

55 Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, red. S. Connor, *op. cit.*

56 Ch. Forsyte, *op. cit.*

57 Part 1: *A Personal Investigation* (s. 11-106); part 2: *The Mystery of Edwin Drood Completed* (s. 107-218). *Ibidem*.

58 “I did not try to imitate the Inimitable, but rather to find a style that would be acceptable to readers today, and at the same time follow on the original narrative as smoothly as possible” (*ibidem*, s. 107).

59 W.W. Robson, “The Mystery of Edwin Drood”: the Solution?, “Times Literary Supplement” 11 listopada 1983, s. 1246, 1259. Cyt. za: S. Connor, *op. cit.*, s. 303.

60 M. Slater, *Dickens. A Life Defined by Writing*, New Haven, London 2009, s. 588.

61 Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, red. M. Cardwell, *op. cit.*

dołączyć do reszty powieści⁶². Niektóre wydania powieści, oprócz „fragmentu Sapsea”, zamieszczają także jej fikcyjne dalsze ciągi⁶³.

Do dziś powstało około 200 różnego rodzaju „dokończeń” powieści w postaci tekstów literackich, filmów, sztuk i musicali. Na podstawie *Edwina Drooda* nakręcono dwa filmy nieme (1909 i 1914), z kolei pierwszy film dźwiękowy zrealizowano w 1936 roku (reżyseria: Stuart Walker, rolę Jaspera grał Claude Rains), a kolejny dopiero w 1993 roku (w reżyserii Timothy’ego Foldera, z Robertem Powellem w roli Jaspera). W obu wersjach Jasper przedstawiony jest jako winny śmierci Drooda. Z wersji muzycznych wymieńmy dwuaktowy spektakl *Drood* w reżyserii Ruperta Holmesa, który wyróżniał się wieloma możliwymi zakończeniami w zależności od wyników głosowania publiczności (w ten sposób spektakl nawiązał do tradycji brytyjskiej pantomimy, która charakteryzuje się między innymi aktywnym udziałem widowni w realizacji przedstawienia). W maju 2015 roku muzeum Charlesa Dickensa w Londynie zorganizowało wystawę *A Dickens whodunnit: Solving the mystery of Edwin Drood*, poświęconą ostatniej powieści Dickensa i do dziś nierozwiązanej w niej zagadce. Jednym z eksponatów była praca zaliczeniowa z filologii, napisana w latach siedemdziesiątych przez współczesną amerykańską autorkę powieści kryminalnych Patricię Cornwell; podczas studiów filologicznych stworzyła ona dalszy ciąg powieści w formie pracy zaliczeniowej pt. *The Mystery of John Jasper*. Istnieje także specjalna strona internetowa <http://www.drood inquiry.com/>, przedstawiająca na przykład „zeznanie świadków” (czyli między innymi opinie dzieci Dickensa i Johna Forstera) oraz zachęcająca internautów do głosowania związanego z losami Edwina Drooda. Podobną funkcję ma inicjatywa The Buckingham Project Petera Orforda⁶⁴. Kluczem do rozwiązania zagadki Edwina Drooda bywały kwestie pozamerytoryczne. W pracy poświęconej największym literackim zagadkom detektywistycznym John Sutherland wypowiada się o sprawie Edwina Drooda i wyraża przypuszczenie (choć go nie rozwija), że to Jasper był winny jego śmierci; wnioskowanie oparte jest na niepokojącym fonetycznie brzmieniu nazwiska bohatera⁶⁵.

62 A.J. Cox, *The “Drood” remains revisited – the Sapsea fragment*, “Dickens Quarterly” vol. 24, nr 2, June 2007, s. 90 [86-102]. Autor badał fragment Sapsea przez wiele lat (por. jego wcześniejsze artykuły: *The “Drood” Remains*, „Dickens Studies” 2, 1966, s. 33-44; *The “Drood Remains” Revisited: The Title-Page*, “op. cit.”, s. 14-28; *The “Drood” Remains Revisited: the First Fancy*, “Dickens Quarterly” vol. 23, Issue 2, June 2006, s. 108-120, *Magnetic Sympathy in “The Mystery of Edwin Drood”*, „Dickensian” 96 (2000), s. 209-242) i wyraził przypuszczenie, że być może była to najwcześniejsz napisana część Drooda (*The “Drood” Remains Revisited – the Sapsea fragment*, op. cit., s. 94).

63 Na przykład wydanie *The Mystery of Edwin Drood* Dickensa z wstępem Edwarda Blishena (London 1980), które zawiera rozdziały od 23 do 41 napisane przez Leona Garfielda.

64 <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3087802/The-Mystery-Edwin-Drood-solved-Dickens-unfinished-novel-finally-gets-ending.html> [stan z 9 października 2016 r.].

65 J. Sutherland, *The Literary Detective: 100 Puzzles in Classic Fiction*, Oxford 2000, s. 620.

Współcześnie *Tajemnica Edwina Drooda* wciąż intryguje, ale chyba częściej pisarzy niż filologów. Z propozycji najciekawszych i najbardziej znanych należy wymienić trzy powieści: *The Disappearance of Edwin Drood* Petera Rowlanda⁶⁶, *Sprawa D.* włoskich pisarzy Carla Fruttero i Franca Lucentiniego⁶⁷ oraz *Drood* Dana Simmonsa⁶⁸. W powieści Rowlanda pojawia się fikcyjny detektyw Sherlock Holmes oraz autentyczny pisarz Wilkie Collins, którego podejrzewa się o zamordowanie Dickensa jako swego rodzaju zemstę za kradzież pomysłu na powieść⁶⁹. Najbardziej oryginalną propozycją jest *Sprawa D.*, parodia powieści detektywistycznej⁷⁰, której akcja rozgrywa się podczas konferencji naukowej w Rzymie, sponsorowanej przez japoński koncern, na którą zaproszono literackie fikcyjne autorytety w dziedzinie kryminalistyki, takie jak: Sherlock Holmes, Herkules Poirot, komisarz Maigret, Philip Marlowe, Lew Archer, Porfiry Pietrowicz, ksiądz Brown. Zgromadzeni detektywi mają za zadanie rozwiązać zagadkę *Drooda* podczas kilkudniowych obrad. W fabułę wpleciono tekst *Tajemnicy Edwina Drooda* Dickensa – w efekcie powstała oryginalna „powieść w powieści”. Powaga obrad i morderstwa w tle są rozbijane swobodną i często humorystyczną narracją. Po wspólnym przeczytaniu pierwszego rozdziału *Drooda* na konferencji narrator mówi na przykład:

» Ale w Dickens Roomie nikt nie myśli o przyjemnościach czerpanych z lektury. Tutaj – zapamiętaj to sobie, czytelniku, mamy do czynienia ze skrupulatnymi, nawet fanatycznymi badaczami. Trzeba ich zrozumieć: po pierwsze, ci zawodowcy nie chcą uchybić swoim zobowiązaniom wobec japońskich sponsorów; po drugie, obawiają się, że nie uchwycą w załączku wszystkich tajemnic TED-u [skrót od tytułu *The Mystery of Edwin Drood* – A. B.], i wreszcie po trzecie – jak już wiadomo czytelnikowi – niektórzy z nich skłonni są do ekshibicjonizmu⁷¹.

Z kolei w *Droodzie* Dana Simmonsa narratorem jest Wilkie Collins opowiadający pięć ostatnich lat życia Dickensa. Biografia pisarza splata się z jego twórczością

66 P. Rowland, *The Disappearance of Edwin Drood*, London 1991.

67 Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood* / C. Fruttero, F. Lucentini, *La verità sul caso D.: romanzo*, Torino 1989. Wydanie polskie: Ch. Dickens, C. Fruttero, F. Lucentini, *Sprawa D. czyli Zbrodnia rzekomego włóczęgi*, tłum. M. Holyńska, Warszawa 1996.

68 D. Simmons, *Drood: a novel*, London 2009. Wydanie polskie: D. Simmons, *Drood*, tłum. M. Strzelec i W. Szypała, Warszawa 2012.

69 S. Shastri, *Intertextuality and Victorian Studies*, Hyderabad 2001, s. 131.

70 D. Abbate Badin, Dickens's "The Mystery of Edwin Drood" and Fruttero & Lucentini's Attempt to Complete It, w: *Dickens: The Craft of Fiction and the Challenges of Reading, Proceedings of the Milan Symposium, Gargnano September 1998*, red. R. Bonadei, C. de Stasio, C. Pagetti, A. Vescovi, Milano 2000, s. 320.

71 Ch. Dickens, C. Fruttero, F. Lucentini, *Sprawa D. czyli zbrodnia rzekomego włóczęgi*, op. cit., s. 20.

literacką, a całość obszernej (ponad 800 stron) powieści utrzymana jest w nastroju grozy. Oto fragment będący rozmową Collinsa i Dickensa:

- » – No, Wilkie, życzę ci powodzenia. – Dickens parska niewymuszonym śmiechem. – Powinieneś jednak coś jeszcze wiedzieć, zanim spróbujesz dokończyć moją książkę w oparciu o szkic, który nigdy nie powstał... Otóż młody Edwin Drood naprawdę nie żyje. John Jasper, znajdując się pod wpływem takiej samej mieszanki opium i laudanum, jaką się w tej chwili raczysz, zamordował go w Wigilię. Czego zresztą czytelnik, mając za sobą połowę książki, sam się już domyśla.
- To niedorzeczne – powtarzam. – John Jasper jest tak zazdrosny o względy Róży Bud, że postanawia zabić swojego siostrzeńca? Co dalej? Zostało nam pół książki, które zamierzasz wypełnić... Czym? Spowiedzią Jaspera?
- Owszem. – Dickens uśmiecha się diabolicznie. – Nie inaczej. Na dalszy ciąg *Tajemnicy Edwina Drooda* składają się głównie wyznania Johna Jaspera i jego drugiej, alternatywnej tożsamości, Jaspera Drooda⁷².

Wszystkie trzy powieści wiążą się z intertekstualnym traktowaniem *Edwina Drooda* i dowodzą współczesnego zafascynowania szerszym i praktycznym „wykorzystaniem” czytelnika jako kogoś, kto w szczególny sposób współkreuje świat przedstawiony w powieści. Według wyliczeń Philipa Hobsbauma, opublikowanych w 1988 roku, powstało 65 różnych propozycji rozwiązań i dalszego ciągu powieści; w 23 z nich przekonywano, że Edwin żyje, większość jednak (42) uznała, że został zamordowany przez Jaspera⁷³. Różnorodność czytelniczych zabaw z niedokończoną powieścią Dickensa zdumiewa, czasem nawet szokuje, ale – jak twierdził Steven Connor⁷⁴ – niezbitnie dowodzi szacunku, jakim przez lata darzono ten tekst, w wielu krajach i na różnych kontynentach. Aspekt szacunku wobec tekstu pierwotnego jest ważny i chyba warto odwołać się do definicji aluzji literackiej, sformułowanej przed laty przez Konrada Górskiego, który zwrócił uwagę, że jest to

- » rodzaj hołdu złożonego dawniejszemu dziełu, do którego nowe nawiązuje jako do pewnej podniety twórczej. Posługując się w sposób

72 D. Simmons, *op. cit.*, s. 754–755.

73 P. Hobsbaum, *A Reader's Guide to Charles Dickens*, London 1988, s. 276.

74 S. Connor, *op. cit.*, s. 303. W innym tekście Connor zwraca uwagę, że powieści takie jak *Drood* dają czytelnikom możliwość większej odpowiedzialności związanej ze „współpracą” z autorem oryginału (S. Connor, *Dead? Or alive? Edwin Drood and the work of mourning*, „The Dickensian” 1993, nr 89, s. 86).

jawny i otwarty cudzym dziełem jako pośrednikiem w wyrażaniu intencji własnej, autor, który sięga po aluzję literacką, podnosi znaczenie i wartość cudzego dzieła w całości kształcie literackiego życia, propaguje pośrednio jego treść, zmusza czytelnika, aby zapoznał się z utworem, bez którego znajomości dane dzieło nie może być w pełni zrozumiałe⁷⁵.

Podnoszenie znaczenia i wartości *Edwina Drooda* oraz jego popularyzowanie z pewnością wiążą się ze wszystkimi przedstawionymi w prezentowanym tekście parafrazami oraz licznymi aluzjami do dickensowskiego bohatera. Studia Andrzeja Stoffa pokazują, że aluzja literacka jest rodzajem reinterpretacji tradycji oraz sprzyja „ludzkiemu porozumiewaniu się, wymianie myśli i doświadczania wartości”⁷⁶. Te refleksje warto przypomnieć w przypadku czytelniczych fascynacji *Tajemnicą Edwina Drooda*. W tym ujęciu aluzja, parafraza, trawestacja rozumiane są szerzej: jako rodzaj intertekstualnej gry, która tworzy nowe układy powiązanych ze sobą dzieł i ożywia rozmaite sposoby komunikacji kulturowej, korzystając z odwołania do znanego wzorca⁷⁷. Możliwość hipotetycznego kreowania dalszego ciągu powieści, zarówno w tradycyjnym rozumieniu „wyobrażania sobie” kolejnych losów bohatera, jak w postmodernistycznym pochylaniu się nad lukami w teście, jest od dawna dla czytelników *Drooda* niezwykle kusząca⁷⁸. Parafrazowanie⁷⁹ *Drooda* trwało wiele lat i w efekcie zaowocowało bardzo dużą liczbą tekstów, które najprościej można ująć w dwie podstawowe grupy: 1. wyjaśnianie tego, co mogło się stać z Edwinem na podstawie tekstu powieści oraz – w części przypadków – materiałów związanych z życiem i twórczością Dickensa; 2. dopisywanie dalszego ciągu, tworzenie fikcyjnych opowieści. Obie grupy można dodatkowo wewnętrznie podzielić, na przykład na teksty tworzone przez amatorów oraz specjalistów, utwory prozatorskie i dramatyczne, a także realistyczne i fantastyczne. Pojęcia, których można użyć

75 K. Górski, *Aluzja literacka (Istota zjawiska i jego typologia)*, „Twórczość” 1961, nr 8, s. 103.

76 A. Stoff, *Tezy o aluzji literackiej*, w: *Aluzja literacka. Teoria – interpretacje – konteksty*, praca zbiorowa pod red. A. Stoffa i A. Skubaczewskiej-Pniewskiej, Toruń 2007, s. 19; *Aluzja literacka jako reinterpretacja tradycji*, w: *ibidem*, s. 181-194. Inne teksty zebrane w tym tomie (m.in. Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej, Bogdana Burdzieja czy Dariusza Brzostka) także wskazują na szerokie rozumienie pojęcia oraz na rozległe perspektywy badawcze w humanistyce, łączące się z omawianym zagadnieniem.

77 Zob. *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 27. Kwestię najrozmaitszych intertekstualnych dialogów i zabaw z kulturą dziewiętnastowieczną porusza np. książka zbiorowa *Przerabianie XIX wieku. Studia* pod red. E. Paczoskiej i B. Szleszyńskiego, Warszawa 2011.

78 Pisał o tym Simon J. James (*op. cit.*, s. 444).

79 Rozumienie terminu „parafraza” podają za Januszem Sławińskim i *Słownikiem terminów literackich* (*op. cit.*, s. 291): „przeróbka utworu literackiego rozwijająca, często także swobodnie i żartobliwie upraszczająca, jego treści, oddająca je za pomocą środków odmiennych niż zastosowane w pierwotnym, przy zachowaniu jednak rozpoznawalnego podobieństwa do owego pierwowzoru”.

do opisu poszczególnych utworów-adaptacji *Tajemnicy Edwina Drooda*, oscylują wokół parafrazy, aluzji, pastiszu, wariacji. Liczne i różnorodne adaptacje *Drooda* są z pewnością testem czy też potwierdzeniem kanonicznego statusu⁸⁰ nie tyle tej powieści, ile twórczości Dickensa w ogóle. Dodajmy, że powieść jest znana w Polsce; dotychczas ukazały się cztery przekłady *Edwina Drooda*⁸¹, a ponadto dwie z omówionych wcześniej parafraz (*Sprawę D.* oraz *Drooda*) przetłumaczono na język polski.

Współczesnych tekstów literackich zainspirowanych – pośrednio lub bezpośrednio – twórczością i biografią Dickensa jest bardzo wiele. Do samych *Wielkich nadziei* nawiązują (i w różny sposób dopowiadają czy modyfikują ich treść) powieści: *Jack Maggs* Petera Careya, *Mr Pip* Lloyd Jonesa i najnowsza – *Havisham* Ronalda Frame'a. *Dodger* Terry'ego Pratchetta został zainspirowany *Olivierem Twistem*, zaś *Tattycoram* Audrey Thomas jest ciekawą metafikcyjną opowieścią o spotkaniu bohaterki *Małej Dorrit* z samym Dickensem. Reinterpretacje powieści Dickensa, których dokonali wymienieni autorzy, świadczą o nieprzemijającej randze autora *Dawida Copperfielda* i jego wysokiej pozycji w kanonie literatury światowej, lecz także o aksjologicznym dialogu prowadzonym przez pisarzy współczesnych z Dickensem ze względu na niezmienną atrakcyjność jego dzieł i obecnych w nich wartości⁸².

BIBLIOGRAFIA:

Abbate Badin D., *Dickens's „The Mystery of Edwin Drood” and Fruttero & Lucentini's Attempt to Complete It*, w: *Dickens: The Craft of Fiction and the Challenges of Reading. Proceedings of the Milan Symposium, Gargnano September 1998*, red. R. Bonadei, C. de Stasio, C. Pagetti, A. Vescovi, Milano 2000, s. 318-325;

Bajsarowicz J., *Problem mediumizmu (Zarys teorii)*, „Higiena Ciała i Sport” R. 1: 1925, nr 3, s. 17-23;

Baker R.M., *The Drood Murder Case. Five studies in Dickens's Edwin Drood*, Berkeley, Los Angeles 1951;

Boyle T., *Black Swine in the Sewers of Hampstead: Beneath the Surface of Victorian Sensationalism*, New York 1989;

Budrewicz A., *Dickens w Polsce. Pierwsze stulecie*, Kraków 2016;

Cohen J.R., *Charles Dickens and His Original Illustrators*, Columbus 1980;

Collins W., *Kamień książycowy*, tłum. W. Komarnicka, t. 1-2, Warszawa 1960;

80 Takie rozumienie adaptacji pojawia się w jednym z podstawowych tekstów omawiających to zagadnienie, książce Julie Sanders *Adaptation and appropriation*, London, New York 2006, s. 9.

81 *Zbrodnia Jaspera*, tłumaczenie anonimowe, „Dziennik dla Wszystkich i Anonsowy”, Warszawa 1892, nr 13-32; *Tajemnica sprawy Edwina Drooda*, tłumaczenie anonimowe, „Kurier Poranny” 1914, Warszawa, nr 93, 95-101, 104-108, 110-111, 113, 115, 117, 119, 124, 131-133, 135, 140-141, 146, 153, 157, 163, 166-167; C. Fruttero i Franco Lucentini, *Sprawa D. czyli Zbrodnia rzekomego włóczęgi*, *op. cit.* (tekst utworu Dickensa wpleciony został w cytowaną w artykule współczesną powieść włoską Carlo Fruttero i Franco Lucentiniego); *Tajemnica Edwina Drooda*, *op. cit.*

82 A. Stoff, *Aksjologia aluzji literackiej*, w: *Aluzja literacka. Teoria – interpretacja – konteksty*, *op. cit.*, s. 132-133.

Connor S., *Dead? Or alive? Edwin Drood and the work of mourning*, „The Dickensian” 1993, nr 89, s. 85-102;

Unfinished Business: the History of Continuations, Conclusions and Solutions, w: Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, London 1996, s. 286-307;

Cox A.J., *Magnetic Sympathy in „The Mystery of Edwin Drood”*, „Dickensian” 96 (2000), s. 209-242;

The “Drood” Remains Revisited: The Title-Page, “Dickens Quarterly” vol. 23, nr 1, March 2006, s. 14-28;

The “Drood” Remains Revisited – the Sapsea Fragment, “Dickens Quarterly” vol. 24, nr 2, June 2007, s. 86-102;

The “Drood” Remains Revisited: the First Fancy, “Dickens Quarterly” vol. 23, nr 2, June 2006, s. 108-120;

The „Drood” Remains, „Dickens Studies” 2, 1966, s. 33-44;

Cuming Walters J., *Clues to Dickens’s “Mystery of Edwin Drood”*, London 1905;

The Complete Mystery of Edwin Drood, London 1912;

Denis L., *Zjawiska spirytystyczne współczesne*, „Hejnał. Miesięcznik Wiedzy Duchowej” R. 8: 1936, nr 8, s. 334;

Dickens Ch., Fruttero C., Lucentini F., *Sprawa D. czyli Zbrodnia rzekomego włóczęgi*, tłum. M. Hołyńska, Warszawa 1996;

Dickens Ch., Power James T., *The Mystery of Edwin Drood Complete: Part Second of the Mystery of Edwin Drood, By the spirit-pen of Charles Dickens, through a medium. Embracing, also, that part of the work which was published prior to the termination of the author’s earth-life*, Brattleboro VT 1873;

Dickens Ch., *Tajemnica Edwina Drooda*, tłum. J.S. Zaus, Zakrzewo 2010;

Tajemnica sprawy Edwina Drooda, tłumaczenie anonimowe, „Kurier Poranny” 1914, nr 93, 95-101, 104-108, 110-111, 113, 115, 117, 119, 124, 131-133, 135, 140-141, 146, 153, 157, 163, 166-167;

The Mystery of Edwin Drood, red. Arthur J. Cox, Harmondsworth 1974;

The Mystery of Edwin Drood, red. M. Cardwell, Oxford 1972;

The Mystery of Edwin Drood, red. S. Connor, London 1996;

The Mystery of Edwin Drood, wstęp E. Blishena, London 1980;

The Mystery of Edwin Drood / Fruttero C., Lucentini F., *La verità sul caso D.: romanzo*, Torino 1989; wydanie polskie: Ch. Dickens, C. Fruttero, F. Lucentini, *Sprawa D. czyli Zbrodnia rzekomego włóczęgi*, tłum. M. Hołyńska, Warszawa 1996;

Zbrodnia Jaspera, tłumaczenie anonimowe, „Dziennik dla Wszystkich i Anonsowy” 1892, nr 13-32;

Dickens M., *My Father as I Recall Him*, London 1896;

Duffield H., *John Jasper – Strangler*, “The Bookman” 1930, s. 581-588;

Dzieła zmarłych autorów dyktowane z zaświata, „Głos Polski. Specjalny niedzielny dodatek literacko-społeczny”, R. 11: 1928, nr 64, s. 3;

Forsythe Ch., *The Decoding of Edwin Drood*, New York 1980;

Frank L., *News from the Drood: Archaeology, Detection and “The Mystery of Edwin Drood”*, w: *Dickens Studies Annual. Essays on Victorian Fiction*, vol. 28, red. S. Friedman, E. Guiliano, M. Timko, New York 1999, s. 65-102;

Godfrey E., *Masculinity, Crime and Self-Defence in Victorian Literature*, New York 2011;

Górski K., *Aluzja literacka (Istota zjawiska i jego typologia)*, „Twórczość” 1961, nr 8;

- Hobsbaum P., *A Reader's Guide to Charles Dickens*, London 1988;
- Jacobson W.S., *John Jasper and the Thuggee*, "Modern Language Review", lipiec 1977, vol. 72 Issue 3, s. 526-537;
- The Companion to "The Mystery of Edwin Drood"*, London 1986;
- James S.J., *The Mystery of Edwin Drood*, w: *A Companion to Charles Dickens*, red. D. Paroissien, Malden 2008, s. 444-451;
- Jewsbury G., *New Novels*, „Athenaeum” 29 lipca 1865, s. 147;
- Johnson E., *Charles Dickens: His Tragedy and Triumph*, Boston 1952;
- K., *Mediumizm*, „Prawda” R. 14: 1894, nr 19, s. 221;
- Kosofsky Sedgwick E., *Up the Postern Stair: Edwin Drood and the Homophobia of Empire*, w: *eadem, Between Men. English Literature and Male Homosocial Desire*, przedmowa W. Koestenbaum, New York 1985, s. 185-200;
- Krzywicki L., *Celebracja żywiołowa: przyczynek do psychologii spirytyzmu*, Warszawa 1898;
- Krzyżanowski A. (N. Korwin-Szymanowska), *Telepatia w powieści*, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1892, nr 392, s. 189;
- Leszczyński Adam, *Dusiciele bogini Kali*, http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,17805195,Dusiciele_bogini_Kali.html [stan z 25 października 2016 r.];
- Mansel H.L., *Sensation Novels*, „Quarterly Review” kwiecień 1863, 113, s. 495-496;
- Miyoshi M., *The Divided Self. A Perspective on the Literature of the Victorians*, New York 1969;
- Olyphant M., *Sensational Novels*, „Blackwood's Edinburgh Magazine” maj 1862, 91, s. 257-280;
- Olkusz K., *Materializm kontra ezoteryka. Drugie pokolenie pozytywistów wobec „spraw nie z tego świata”*, Racibórz 2007;
- Perugini K., *Edwin Drood and the Last Days of Charles Dickens*, „Pall Mall Magazine”, vol. 36, czerwiec 1906;
- Philo G., hasło: *Solutions to „The Mystery of Edwin Drood”*, w: *Oxford Reader's Companion to Dickens*, red. P. Schlicke, Oxford 2000, s. 402-404;
- Proctor R.A., *Watched by the Dead: A Loving Study of Dickens's Half-Told Tale*, London 1887;
- Przerabianie XIX wieku. Studia*, pod red. E. Paczoskiej i B. Szleszyńskiego, Warszawa 2011;
- Pykett L., *The Nineteenth-Century Sensation Novel*, Devon 2011;
- Pypeć M., *Creating Psychology in the Victorian Novel – „The Mystery of Edwin Drood”*, w: *From Queen Anne to Queen Victoria. Readings in 18th and 19th century British literature and culture*, red. G. Bystydzieńska, E. Harris, vol. 2, Warszawa 2010, s. 385-394;
- Radford A., *Introduction*, w: *idem, Victorian Sensation Fiction*, New York 2009, s. 1-8;
- Robertson Nicoll W., *External Testimonies*, w: *idem, The Problem of „Edwin Drood”: A Study in the Methods of Dickens*, London 1912, s. 20-68;
- Robson W.W., *„The Mystery of Edwin Drood”: the Solution?*, „Times Literary Supplement”, 11 listopada 1983 r., s. 1246, 1259;
- Roth M.P., *An Eye for an Eye: A Global History of Crime and Punishment*, London 2014;
- Rowland P., *The Disappearance of Edwin Drood*, London 1991;
- Sanders J., *Adaptation and appropriation*, London, New York 2006;
- Schlicke P., *The Mystery of Edwin Drood*, hasło: w: *Oxford Reader's Companion to Dickens*, *op. cit.*, s. 398-402;

- Shastri S., *Intertextuality and Victorian Studies*, Hyderabad 2001;
- Simmons D., *Drood*, tłum. M. Strzelec i W. Szypała, Warszawa 2012;
- Simmons D., *Drood: a novel*, London 2009;
- Slater M., *Dickens. A Life Defined by Writing*, New Haven, London 2009;
- Sławiński J., *Parafraza*, hasło w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 291;
- St. G., *Tajemnica Dwooda* [sic!], „Świat” R. 9: 1914, nr 4, s. 13-14;
- Stoff A., *Aksjologia aluzji literackiej*, w: *Aluzja literacka. Teoria – interpretacja – konteksty*, praca zbiorowa pod red. A. Stoffa i A. Skubaczewskiej-Pniewskiej, Toruń 2007, s. 129-142;
- Tezy o aluzji literackiej*, w: *Aluzja literacka*, *op. cit.* s. 19-21;
- Sutherland J., *The Literary Detective: 100 Puzzles in Classic Fiction*, Oxford 2000;
- Thacker J., *Edwin Drood: Antichrist in the Cathedral*, London 1990;
- Thurber E.A., *Simplicity and “Social” Literature*, “The Sewanee Review”, vol. 23, No. 3 (lipiec 1915), s. 337-348;
- Toms P., “*The Narrow Track of Blood*”. *Detection and Storytelling in “Bleak House”*, w: *idem*, *Detection & Its Designs: Narrative & Power in 19th-Century Detective Fiction*, Athens 1998, s. 71-92;
- Trial of John Jasper, lay preacher of Cloisterham Cathedral in the county of Kent, for the murder of Edwin Drood engineer: heard by Justice Gilbert Keith Chesterton sitting with a special jury, in the King’s Hall, Covent Garden, W.C., on Wednesday, the 7th January, 1914*, London 1914;
- Tytler S., *Power and Patriarchal Hegemony on the Fiction of Mary Elizabeth Braddon*, “Nineteenth-Century Feminism”, 3 (Fall/Winter) 2000, s. 58-72;
- Wais K., *Spirytyzm*, odczyt wygłoszony we lwowskiej „Czytelnicy Katolickiej” w lutym 1920 roku, Lwów 1920;
- Watkins G., *Dickens in Search of Himself: Recurrent Themes and Characters in the Work of Charles Dickens*, Houndmills 1987;
- Wilson A., *Introduction*, w: Ch. Dickens, *The Mystery of Edwin Drood*, red. A.J. Cox, *op. cit.*, s. 10-28;
- Wilson E., *Dickens: the Two Scrooges*, w: *idem*, *The Wound and the Bow: Seven Studies in Literature*, New York 1947, s. 1-104;
- Winter A., *Mesmerized: Powers of Mind in Victorian Britain*, Chicago 1998.

SŁOWA KLUCZE: adaptacja, literatura wiktoriańska, parafraza, powieść detektywistyczna

ALEKSANDRA BUDREWICZ

DICKENS, DROOD AND SPECULATIONS

The article discusses a wide range of adaptations and paraphrases of an unfinished novel by Charles Dickens entitled *The Mystery of Edwin Drood* (1870). These “variations” can be divided into continuations of the plot of the novel, as well as scholars’ and readers’ investigations into the mysterious disappearance of the eponymous

character. These “solutions” started to appear right after Dickens’s sudden death, and they have been published ever since. The article offers a chronological presentation and the discussion of the texts which refer to *The Mystery of Edwin Drood*. Some of the theatrical and film adaptations are mentioned. Some attention was also given to the Polish reception of the novel, although the main focus for the author is the way *The Mystery of Edwin Drood* has been appropriated and adapted, and the extent to which it challenged readers’ responses to the novel.

KEYWORDS: adaptation, detective novel, paraphrase, Victorian literature.